

Hodak, Eter

Znowu obudził mnie krzyk
Mieszkanie stale jest puste
Prócz mnie nie mieszka tutaj już nikt
Zegar się skłania ku ósmej
Uczę zorganizujesz głodny jak wilk
Mowa z pewnością tu o pracy twórczej
Ludzie wokoło pytają gdzie znikł
Gdzie znikł
Kurcze, chciałem by zeszły się prace i zaraz nam wydał już nowe CD
Utknie, każdy kwitował
Choć w sumie to nie takie trudne
Zobacz jak z tego kwit
Braknie mu kasy, to zaraz popłynie z tym nurtem
Chyba, że braknie mu sił
A może w końcu ogarnie ten burdel
Bo nadal wiedzie tu prym

Banda idiotów co nie ma wspólnego nic z gustem
Chociaż nadzieja się tli
Na kimś polegasz, to lepiej go trzymaj na muszce
Bo tutaj się roi od żmij
Co drugi kolega poklepie po plecach, telefon i uśmiech
Pstryk
Akurat pasuje na feed
Ten cały entourage to kit
Hej .. nie wskórasz tym nic

Ha ha, He he
Rzucam to w eter

Ha ha, He he
Rzucam to w eter

Branża mnie brzydzi
Ludzie u których domeną jest prawda są chyba najbardziej fałszywi
To co grają radia to jakaś masakra
Jak najdzie mnie powiem o TV
Wybij se z głowy rozmowy o partiach
Bo to nie moje motywy
Na podium ta kasta nikogo nie dziwi
Daj volume na maksa, aż pękną ci szyby

Ta branża prawie jak porno
W sumie mówiłem wam o tym już dawno
Follower twój żaden apostoł
Nie zmieniło się nic za bardzo
Może ktoś rzuci ci wiosło, łatwiej popłynąć przez całe to bagno

Chciałeś być gwiazdą a znowu coś spadło
W nocy znów czegoś mi brak
Zerkam na niebo gdy idę na bar
Ktoś puka mnie w ramię i mówi mi:
Chcesz awanturę? No po co się pcha
Od dzieciaka to robię na wspak
I nadal główkuję, no co mi to da
Skórę, komórkę i furę i psa
Ja zaraz zanudzę, wiec chórek i pa

Ha ha, He he
Rzucam to w eter

Ha ha, He he
Rzucam to w eter

Utwór 'Eter' to nowość id Hodak. Premiera singla wkrótce.